

Biografia Michaiła Bułhakowa - autora "Mistrza i Małgorzaty"

Michaił Bułhakow urodził się 3 maja 1891 roku w Kijowie. Jego ojciec był uczonym teologiem prawosławnym i pracownikiem naukowym Kijowskiej Akademii Duchownej. Matka Michaiła prowadziła stancję. Po ukończeniu gimnazjum Bułhakow podjął studia medyczne na Uniwersytecie św. Włodzimierza w Kijowie. W latach 1916-1919 pracował jako wiejski lekarz. Od 1921 roku mieszkał w Moskwie, gdzie pracował jako reporter, kronikarz i urzędnik oświatowy. Porzucił medycynę dla zainteresowań literackich. Nigdy nie zdecydował się na emigrację, choć miał duże problemy z systemem i cenzurą panującą w ówczesnej totalitarnej Rosji. Zmarł 10 marca 1940 roku na nercycę - wówczas nieuleczalną chorobę, którą odziedziczył po ojcu.

Do najważniejszych utworów Michaiła Bułhakowa można zaliczyć: "Mistrza i Małgorzatę" (1928-1940), "Zapiski na mankietach" (debiut), "Białą gwardię" (1924) i "Psie serce" (1926). Jego prace nie zostały docenione za życia pisarza. Był prześladowany, wyszydzany i nie udało mu się doczekać nawet publikacji największych swoich utworów. Od 1929 roku obowiązywał zakaz publikowania i wystawiania utworów Bułhakowa.

Opracowanie "Mistrza i Małgorzaty"

1. Okoliczności powstania utworu.

"Mistrza i Małgorzatę" Michaił Bułhakow pisał przez ostatnie dwanaście lat swojego życia (1928-1940). Na genezę tej powieści złożyło się kilka czynników, m.in.: zafascynowanie postacią ojca - teologa prawosławnego, ucieczka od szarej rzeczywistości moskiewskiej oraz chęć dokonania syntezy twórczości i życia. W sumie było co najmniej osiem podstawowych wersji książki. Ostateczna redakcja tekstu

nie została ukończona, gdyż prace nad nią przerwała śmierć pisarza. Pierwsze, ocenzone oczywiście wydanie powieści ukazało się po usilnych staraniach żony Bułhakowa dopiero w latach 1966-1967 na łamach miesięcznika "Moskwa", a więc dokładnie dwadzieścia sześć lat po śmierci autora.

2. Inspiracje i źródła.

- motywy faustowski - nawiązanie do legendy o doktorze Fauście zacerpnętej z "Fausta" Johanna Wolfganga Goethego (podobne opisy Wolanda i szatana z dramatu, ukochana mistrza tak samo jak wybranka Fausta nosi imię Małgorzata); motto powieści Bułhakow również zaczerpnął z utworu Goethego:

"Więc kimże w końcu jesteś?

- Jam częścią tej siły,

która wiecznie zła pragnąc,

wieczne czyni dobro."

- wątek biblijny - pisarz sięgał do kilku źródeł: przede wszystkim Pismo Święte, potem "Żywot Jezusa" Ernesta Renata oraz "Żywot Jezusa Chrystusa" Frederica W. Farrara. Pisanie tej części powieści Bułhakow poprzedził wnikliwymi studiami topograficznymi Jerozolimy i okolic.

3. Czas i miejsce akcji.

Wydarzenia opisywane w "Mistrzu i Małgorzacie" rozgrywają się na dwóch płaszczyznach:

1. płaszczyźnie realistycznej - współczesna autorowi Moskwa lat trzydziestych XX wieku, w której na dobre panuje system totalitarny, wiosenne cztery dni - od środy do soboty, kiedy to świta Wolanda przybyła do Moskwy urządzać doroczny bal szatana; Jałta, gdzie zostaje przeniesiony Stopa Lichodiejew.
2. płaszczyźnie biblijnej - Jerozolima za czasów panowania prokuratora Judei Poncjusza Piłata.

W powieści mamy trzy rodzaje czasu: czas teraźniejszy (Moskwa w latach trzydziestych, środa - sobota wieczór), czas przeszły (retrospekcja - proces Jezui Ha-Nocri i wydarzenia rozgrywane się w Jerozolimie) oraz czas przyszły (proroctwa i przepowiednie ukazujące przyszłość, np. diabły przepowiadają śmierć Berliozowi i schizofrenię Bezdomnemu).

4. Woland i jego diabelska świta.

Woland i pozostałe diabły przemieszczają się swobodnie w czasie i przestrzeni. Z tego, co mówią, wynika, że żyją wiecznie. Potrafią także zmieniać kształty, gdyż są stworzone z nicości, mogą więc tracić i zyskiwać cielesność, kiedy tylko chcą. Posiadają również zdolność unoszenia się w powietrzu oraz przenikania. Są to postacie o charakterze jednoznaczny, a w ich kreacji Bułhakow nie wprowadza żadnych niedomówień i dwuznaczności.

Przybywają one do Moskwy, aby urządzić doroczny bal szatana. Ich pobyt w tym mieście trwa cztery dni - od środy do soboty wieczór.

Woland - szatan, mistrz czarnej magii, przywódca całej diabelskiej grupy. Cudzoziemiec, elegancko ubrany, ma niesamowite oczy (jedno było czarne, a drugie zielone). Jest mądry, inteligentny, dumny i władczy. Posiada nadzwyczajne zdolności. Przenosi się w czasie i przestrzeni, umie czytać w ludzkich myślach. Na świat patrzy z pewnym dystansem i ma poczucie wyższości. Typ myśliciela i filozofa. Na końcu powieści spełnia życzenie Małgorzaty, która zgodziła się zostać gospodynią na urządzanym właśnie balu, i uwalnia jej ukochanego Mistrza oraz daje im wieczne szczęście. Mimo iż sam jest uosobieniem zła, to przebywając w Moskwie ze swoją świtą, pomaga walczyć ze złym systemem.

Korowiow-Fagot - towarzysz Wolanda; rycearz, który pokutuje za niewłaściwy dowcip; bardzo chudy wystannik piekielny; diabeł - prześmiewca, żartowniś; jest

głównym sprawcą zamieszania w Moskwie.

Azazello - rudy towarzysz Wolanda, starotestamentowy pustynny demon-morderca; ma okropny wygląd - mały, ze sterczącym z ust kłębem; wynalazca broni, biżuterii i kosmetyków.

Kot Behemot - olbrzymi, czarny i tłusty kot z wąsami kawalerzysty (kot to tradycyjnie szatańskie zwierzę); nosi imię biblijnego demona; zachowuje się jak człowiek; w zakończeniu przyjmuje postać demona - pazia.

Hella - ruda, naga wiedźma - wampirzyca towarzysząca Wolandowi.

Abbadon - demon wojny.

W czasie swojego pobytu w Moskwie wywołują oni wiele afer i skandali: porywają ludzi (Stopa Lichodiejew został przeniesiony do Jałty), organizują seanse czarnej magii, wzniesają pożary itp. Na każdym kroku obnażają fałsz, obłudę i zakłamanie tkwiące głęboko w duszach mieszkańców ówczesnej Moskwy. Momentami wydają się być zaskoczeni i nawet zgorszeni obserwowanymi działaniami ludzi: "W ogóle oni w ostatnim czasie paskudnie się świniają. Piją, wykorzystując swoje stanowisko śpią z kobietami, ni cholery nie robią, zresztą nawet nie mogą nic zrobić, bo nie mają zielonego pojęcia o tym." Paradoksalnie i wbrew tradycji diabły przedstawione w "Mistrzu i Małgorzacie" nie czynią zła. Pojawiają się wszędzie tam, gdzie przekraczane są normy moralne i karzą jedynie złych ludzi.

5. Główne wątki w powieści.

Michaił Bułhakow podejmuje w swojej powieści wiele różnych tematów z dziedziny filozofii, etyki, historii, polityki, metafizyki i psychologii. Organizują one główne wątki utworu. Możemy wyróżnić trzy takie główne wątki:

1. satyryczno-groteskowy obraz rzeczywistości moskiewskiej lat trzydziestych XX wieku.

Bułhakow w sposób bardzo

2. realistyczny przedstawia życie społeczeństwa w ateistycznym państwie zdominowanym przez dyktaturę totalitaryzmu, która niszczy jednostkę. Życie mieszkańców miasta jest całkowicie biurokratyzowane. Jestestwo człowieka musiało być potwierdzone dokumentem urzędowym: "nie ma dokumentu, więc nie ma i człowieka". System komunistyczny wkroczył we wszystkie dziedziny życia. Ludzie są zastraszeni, wszędzie szerzy się donosicielstwo, łapówkarstwo, konformizm i karierowiczostwo. Literatura i sztuka podporządkowane są polityce państwa. Panoszą się wszechwładne panowanie cenzury, która niezwykle dokładnie kontroluje działania pisarzy. W powieści reprezentuje ją Stołeczna Komisja Nadzoru Widowisk (czyli Główny Urząd Kontroli Widowisk i Repertuaru).
3. wątek diabelski - Woland i jego świta (Azazello, Behemot, Korowioł-Fagot i Hella) stanowią jeden z najważniejszych elementów organizujących świat przedstawiony. Autor wprowadza ich w groteskową rzeczywistość Moskwy, aby zorganizowali tam doroczny bal u szatana. Pojawienie się ich w totalitarnym państwie pociąga za sobą niemożliwe do przewidzenia skutki. Paradoksalnie, wbrew tradycji, nie szerzą oni zła, lecz go demaskują i wymierzają sprawiedliwą karę złoczyńcom. Siły nieczyste zjawiają się wszędzie tam, gdzie zostają przekroczone normy moralne. Ich ofiarami padają przede wszystkim wszelkiego rodzaju donosiciele, aferzyści, łapówkarze, karierowicze i malwersanci. Bułhakow

pokazuje jednak, że nawet szatan okazuje się bezsilny wobec systemu totalitarnego

4. i nie jest w stanie go obalić. Może jedynie nim zachwiać, co też próbuje Woland czynić. Wprowadzenie tego wątku staje się pretekstem do poruszenia odwiecznego problemu walki dobra ze złem. W "Mistrzu i Małgorzacie" traci swój sens tradycyjne pojęcie zła, ponieważ staje się ono odmianą dobra. Ważną rolę odgrywa tutaj motto powieści zaczerpnięte z "Fausta" Goethego: "Jam częścią tej siły, która wiecznie zła pragnąc, wiecznie czyni dobro". Według Bułhakowa zło nie tkwi w ludzkiej naturze, tylko w systemie, któremu człowiek jest podporządkowany.
5. wątek biblijny - "Mistrz i Małgorzata" to także powieść o dziejach Jezusa Hana-Nocri, który przypomina Jezusa Chrystusa, oraz prokuratora Judei Poncjusza Piłata, który wbrew swoim przekonaniom skazał go na śmierć. Ogromne wyrzuty sumienia, nie zagłuszone nawet symbolicznym umyciem rąk po ogłoszeniu wyroku, spowodowały to, że Piłat cierpiał nawet po swojej samobójczej śmierci. Historia Piłata jest metaforą losu człowieka uwikłanego w dramat wyboru między dobrem i złem, między wolą większości a własnym sumieniem. Największym złem, według Michaiła Bułhakowa, jest tchórzostwo. "Tchórzostwo nie jest jedną z najstraszliwszych ułomności, ono jest ułomnością najstraszliwszą". Pod jego wpływem człowiek dopuszcza się wielu niegodnych czynów. Staje się nieuczciwy wobec samego siebie i ulega presji innych. W wyniku słabości dopuszcza się zła. Może jednak liczyć na przebaczenie

i miłosierdzie, jeśli tylko zda sobie sprawę ze swojej winy i będzie żałował dopuszczonych się wykroczeń.

6. W końcowej części powieści Mistrz z inicjatywy Wolanda uwolni Piłata od cierpień trwających ponad dwa tysiące lat.

6. Romans Mistrza i Małgorzaty.

W powieści Michaiła Bułhakowa przedstawiona została miłość jedyna w swoim rodzaju. Gdy pojawia się historia miłości, sam narrator objawia się w bezpośrednim zwrocie do odbiorcy:

"Za mną, czytelniku! Któż to ci powiedział, że nie ma już na świecie prawdziwej, wiernej, wiecznej miłości? A niechże wyrwą temu kłamcy jego plugawy język!"

Tak silne uczucie, jakie połączyło Mistrza i Małgorzatę, zdarza się bardzo rzadko. Jest ono szczere, bezinteresowne i posiada ogromną moc. A wszystko zaczęło się zupełnie przypadkowo, gdy spotkali się na ulicy.

"Niosła obrzydliwe, niepokojąco żółte kwiaty. [...] Szliśmy bez słowa tym smutnym, krzywym zaułkiem, ja po jednej jego stronie, ona po drugiej. I proszę sobie wyobrazić, że prócz nas nie było w zaułku żywej duszy."

Mistrz i Małgorzatę niewątpliwie połączyło coś mistycznego i potężnego. Uczucie spadło na nich nagle i całkowicie zmieniło ich życia. Do chwili spotkania Małgorzaty uczucia do kobiet nie odgrywały żadnej roli w życiu głównego bohatera.

"Popatrzyła na mnie zdziwiona i ja nagle i najzupełniej nieoczekiwanie zrozumiałem, że przez całe życie kochałem tę właśnie kobietę!"

Ta jedna chwila wszystko zmieniła. Obydwoje nie byli wolni, więc zaczęli potajemnie się spotykać. Mistrz nawet twierdził, że Małgorzata została jego żoną "potajemnie".

Z czasem ukochana kobieta stała się nie tylko jego kochanką i opiekunką, ale także literacką muzą, która wielbiła jego talent. Była ona również pierwszą czytelniczką jego nowej powieści o Jezui i Piłacie. Stanowili idealną parę, doskonale się rozumieli i wzajemnie dopełniali. Jedno przy drugim czuło się bezpiecznie i pewnie. Wszystko to jednak trwało do czasu. Gdy Mistrz chciał wydać ukończoną wreszcie powieść, spotkał się z krytyką i oskarżeniami ateistycznego społeczeństwa moskiewskiego. W akcie rozpacz, bojąc się represji ze strony władz, spalił w kominku rękopis i w końcu trafił do szpitala dla psychicznie chorych pod opiekę psychiatryczną do doktora Skawińskiego. Chciał, by ukochana o nim zapomniała, ale Małgorzata nie poddała się i postanowiła o niego walczyć. Była gotowa zrobić wszystko dla niego, bo to on nadawał sens jej życiu.

"Musiała albo zapomnieć o nim, albo umrzeć sama. Przecież tak nie sposób żyć! Tak nie można! Zapomnieć o nim, za wszelką cenę zapomnieć! Ale nieszczęście na tym właśnie polega, że się zapomnieć o nim nie umie."

Aby uratować Mistrza zawarła pakt z diabłem. Zdecydowała się wejść w układ z Wolandem i zostać gospodynią na organizowanym przez jego świtę corocznym balu u szatana. Udało jej się również zemścić na niechętnym pisarzowi krytyku, któremu zdemolowała dom. W nagrodę za uczestnictwo w balu Woland pomógł jej odzyskać ukochanego i dał im możliwość przebywania ze sobą aż do końca świata. Zostali ocaleni i przywrócić sobie, gdyż oboje cierpieli i oboje kochali. Choć żadne z nich nie zasłużyło na "światłość", to mimo wszystko oboje zostali zbawieni przez miłość i osiągnęli wieczny spokój:

"I oto zobaczyli oboje przyobiecany świt. Zaczęło świtać natychmiast, przy północnym księżycu. Mistrz przechodził ze swą umiłowaną w blasku pierwszych promieni poranka przez omszały kamienny mostek. Przeszli przezeń. Strumień

został za plecami wiernych kochanków, szli piaszczystą drogą."

7. Obraz Moskwy lat trzydziestych XX wieku.

Bułhakow przedstawia satyryczno-groteskowy obraz rzeczywistości radzieckiej Rosji lat trzydziestych XX wieku, w której panuje dyktatura stalinizmu - systemu zniewalającego i niszczącego jednostkę. Totalitaryzm obejmuje praktycznie każdą dziedzinę życia mieszkańców ówczesnej Moskwy i powoduje szerzenie się zepsucia moralnego wśród tamtejszego społeczeństwa. Obywateli tego komunistycznego miasta można podzielić na dwie grupy. Do uprzywilejowanej elity należą ci wszyscy, którzy mają jakikolwiek wpływ na życie polityczne Moskwy, którzy całkowicie podporządkowali się partii. Wobec nich stosowane jest inne i zdecydowanie łagodniejsze prawo, ponieważ posiadają oni legitymacje partyjne. Mogą korzystać z różnych przywilejów. Mieszkają w świetnych warunkach i nie narzekają na brak pieniędzy (mogą nawet posiadać obcą walutę). Drugą grupą społeczną są pozostali obywatele, którzy tak naprawdę nic nie znaczą. Są to prości, biedni ludzie martwiący się o przeżycie w tych koszmarnych warunkach, w jakich przyszło im żyć. Ciągłe zastraszani starają się jedynie przetrwać i zaspokoić podstawowe potrzeby. Boją się uwięzienia i zesłania do łagrów na Syberię.

Autor porusza w "Mistrzu i Małgorzacie" także problem nieetycznego i niemoralnego sposobu wybiecia się. Na porządku dziennym jest łapówkarstwo i donosicielstwo. Karierę można zrobić jedynie dzięki układom i znajomości z odpowiednimi osobami. Jeśli chce się coś osiągnąć, należy wyrzec się samego siebie i swoich poglądów oraz przyjąć stanowisko partii. Przykładem może być tutaj postawa Bezdomnego, czyli Iwana Nikołajewicza. Ścisłe stosował się on do wskazówek Berliozia - prezesa Massolitu (stowarzyszenia literatów), ponieważ chciał opublikować swój poemat. Rezultat tego był taki, iż powstał utwór

niezgodny z jego poglądami, ale za to nadający się do druku.

W świecie przedstawionym przez Michaiła Bułhakowa jednostka nie odgrywa żadnej wartości. Życie człowieka jest zbiurokratyzowane. Jeśli nie posiada się dokumentu urzędowego, to się nie istnieje. W państwie totalitarnym nie istnieje również poszanowanie godności człowieka. Każdy dba tylko o siebie i donosi na wszystkich, którzy tylko wydają mu się podejrzani.

W tym zdemoralizowanym przez system komunistyczny społeczeństwie można jednak odnaleźć pozytywnych bohaterów. W powieści Bułhakowa są nimi tytułowi bohaterowie. Mistrz jest przykładem artysty przeciwstawiającego się rzeczywistości partyjnej. W państwie ateistycznym pisze utwór poruszający tematy biblijne. Trzeba nie lada odwagi, aby w takich okolicznościach starać się o wydanie tego drukiem. Mistrzowi nie udaje się do końca pozostać wiernym swoim przekonaniom (został złamany przez system), ale dzięki siłom nieczystym - diabłom po śmierci osiąga wraz z ukochaną spokój wieczny.

Na końcu wypada dodać, że najtrafniej społeczeństwo moskiewskie określają słowa Korowiowa, podwładnego Wolanda:

"W ogóle oni w ostatnim czasie paskudnie się świnia. Piją, wykorzystując swoje stanowisko śpią z kobietami, ni cholery nie robią, zresztą nawet nie mogą nic robić, bo nie mają zielonego pojęcia o tym".

8. Artysta i sztuka w ówczesnej Moskwie.

Wielu badaczy literatury uznaje tę powieść nie tylko za dzieło życia Bułhakowa, ale również za swoisty "akt zemsty" na zniechęconym systemie totalitarnym panującym w ówczesnej Rosji Radzieckiej. Utwór ten jest bowiem doskonałym opisem czasów, w których przyszło pisarzowi żyć i tworzyć.

Rosja w okresie międzywojennym

była krajem, w którym niewątpliwie pisarzom trudno się żyło. Ci, którzy nie podporządkowywali się w swojej twórczości obowiązującej doktrynie, byli szykanowani i wyrzucani poza margines towarzyski, a o druku swoich tekstów nie mieli w ogóle co marzyć. W drastycznych przypadkach zdarzały się aresztowania i umieszczania w szpitalach psychiatrycznych lub zsyłki na Sybir. Obowiązującą wówczas doktryną, której należało się bezwzględnie podporządkować był socrealizm, czyli realizm socjalistyczny. Zakładał on, że pisarze będą opisywać w swoich utworach rzeczywistość, ale rzeczywistość widzianą oczami partii, a nie taką, jaka faktycznie była. Trzeba było pisać ściśle wedle nakazów władzy, a przede wszystkim wymagano popularyzowania ideologii rewolucyjnej. Literaci mieli więc tylko dwa wyjścia: albo tworzyć tak jak chce władza, wbrew własnym przekonaniom, albo sprzeciwić się temu, wiedząc, że i tak nic nie będzie można opublikować. Taka sytuacja prowadziła często do frustracji i utraty zdrowia psychicznego u pisarzy (doskonale zilustrowane przykładem losów Mistrza w powieści).

Bułhakow przez cały okres swojej twórczości miał ogromne problemy z komunistyczną cenzurą. Za życia bardzo trudno były mu cokolwiek opublikować, a teatry objęto zakazem przedstawiania jego sztuk. Partia uważała go za wroga klasowego, gdyż bez żadnych oporów występował przeciwko propagandzie sowieckiej oraz miał odwagę pokazywać prawdziwą radziecką rzeczywistość. W tej sytuacji zmuszony był egzystować na marginesie życia literackiego, gdyż nie miał możliwości emigracji. Pisanie traktował jako pewnego rodzaju psychoterapię i ucieczkę od ponurej rzeczywistości. W losy tytułowego Mistrza, bohatera najwybitniejszego dzieła Bułhakowa, autor wplótł niektóre elementy autobiograficzne. Główny bohater też miał problemy z opublikowaniem dzieła, ponieważ opowiadała ono dzieje Chrystusa, a w ateistycznym państwie

niedopuszczalną rzeczą było pisanie o Bogu. Takie utwory były od razu dyskwalifikowane przez cenzurę i nie było żadnych szans na ich publikację.

Michaił Bułhakow w "Mistrzu i Małgorzacie" opisuje również, jak wyglądał związek zawodowych literatów istniejący w ówczesnej Moskwie. W powieści funkcjonuje on pod fikcyjną nazwą Massolitu (nazwa od "masy literatów"). Oczywiście należeli do niego tylko wybrani artyści, posiadający legitymację partyjną. Sprowadzało się to do tego, że jego członkowie nie musieli posiadać talentu. Wystarczyło, że potrafili podporządkować się nakazom partii i tworzyli teksty propagujące ideologię komunistyczną. Literatura powstała w tym okresie przepelniona była fałszem i zakłamaniem, a literaci stawali się marionetkami w rękach ludzi wysoko postawionych, które pisały tylko to, co im powiedziano.

9. Wątek biblijny w "Mistrzu i Małgorzacie".

"Mistrz i Małgorzata" to także powieść o dziejach Chrystusa. Wątek biblijny pojawia się w utworze kilkakrotnie. Warto wspomnieć tutaj, że opowieść o losach Jezui Ha-Nocri i prokuratora Poncjusza Piłata nie jest wiernym powtórzeniem Ewangelii, lecz jedynie nawiązaniem do niej. Michaił Bułhakow bardzo realistycznie przedstawił biblijne Jeruzalem. Poznajemy więc historię Jezui Ha-Nocri od momentu przesłuchania go przez piątego prokuratora Judei Poncjusza Piłata. Został on oskarżony o podburzanie ludu i namawianie go do zburzenia świątyni. Jezua jest wędrownym filozofem i nauczycielem znającym kilka języków. Głosi on dobro, miłość, wierność prawdzie i wiarę w jedyne Boga. Ten biblijny Chrystus przedstawiany jest jako człowiek słaby, wahający się i pełen pokory. Nie jest on przekonany o swojej wartości, ale do samego końca obstaje przy prawdach przez siebie głoszonych. Jedyнным cudem, jakiego dokonał, jest uleczenie prokuratora z dokuczliwej migreny. W trakcie przesłuchania Piłat nie znajduje w oskarżonym żadnej

winy. Chciałby go nawet uwolnić, ale pod naciskiem Sanhedrynu skazuje go na śmierć. Wypełnia swoje obowiązki, ale nie jest człowiekiem nieczułym na ludzkie cierpienie. Szczerze współczuje Jezui Ha-Nocri, ale jest zbyt słaby i tchórzliwy, aby sprzeciwić się woli większości. Wydaje wyrok niezgodny ze swoimi przekonaniem i odczuciami. Jezusa zostaje zabity i pochowany przez Mateusza Lewitę. Od chwili skazania oskarżonego Poncjusza Piłata dręczą ogromne wyrzuty sumienia. Nie pomagają mu nawet symboliczne umycie rąk. Według autora "Mistrza i Małgorzaty" prawdopodobnie popełnia on w końcu samobójstwo, ale wbrew pozorom śmierć wcale nie uwalnia go od tych cierpień. Prokurator Judei jest symbolem władcy nienawidzącego swoich poddanych i nie rozumiejącego kraju, w którym rządzi. Ciągłe targają nim rozterki związane z postępowaniem zgodnie z prawem, które nie zawsze pokrywa się z nakazami własnego sumienia.

Przedstawiając losy Poncjusza Piłata, Michaił Bułhakow pokazuje, że według niego największym złem jest tchórzostwo. "Tchórzostwo nie jest jedną z najstraszliwszych ułomności, ono jest ułomnością najstraszliwszą" - dowiemy się z rozmowy toczącej się we śnie między Piłatem a Jezusą. Tchórzliwy człowiek jest w stanie zrobić wiele złego, bo nie potrafi się niczemu przeciwstawić. Nawet jeśli nie chce, to i tak postępuje wbrew sobie i własnym przekonaniom oraz ulega presji otoczenia. Słabość wywołała zło. Jednak gdy człowiek zrozumie swoją winę i będzie żałował swojego postępowania (tak jak Poncjusz Piłat), to może liczyć on na przebaczenie i akt miłosierdzia. W końcowej części powieści "Mistrz i Małgorzata" z inicjatywy Wolanda Mistrz wybawia prokuratora Judei od trwających przeszło dwa tysiące lat wyrzutów sumienia i cierpień z nimi związanych.

10. Paraboliczność powieści Michaiła Bułhakowa.

Obok wątku przedstawiającego życie społeczeństwa w komunistycznej

Moskwie w latach trzydziestych XX wieku Michaił Bułhakow wprowadził do swojej powieści paralelny wątek biblijny opisujący proces Jezui Ha-Nocri i wydanie wyroku przez prokuratora Judei Poncjusza Piłata. Obie płaszczyzny powieści łączy poruszanie tych samych problemów, m.in. piątyzmu i wolności, winy i kary oraz wyboru między własnym sumieniem a wolą większości. "Mistrz i Małgorzata" jest utworem poruszającym problemy uniwersalne i przedstawiającym prawdy ogólne. Utwór ten stanowi przykład powieści - paraboli.

Według "Słownika terminów literackich" parabola, inaczej przypowieść, jest gatunkiem literatury moralistycznej, posługującej się narracją. Przedstawione w niej postaci i zdarzenia nie są ważne ze względu na swe cechy jednostkowe, lecz stanowią przykłady uniwersalnych prawideł ludzkiej egzystencji, postaw wobec życia i kolei losu. Fabuła paraboli ulega zwykle schematyzacji i jest uboga w realia. Właściwa interpretacja przypowieści wymaga przejścia od jej znaczenia literalnego do znaczenia alegorycznego i moralnego.

Bohaterowie "Mistrza i Małgorzaty" są w większości nosicielami uniwersalnych i ponadczasowych prawideł i mają oni swoich odpowiedników w obu wspomnianych już płaszczyznach powieści. Można wyróżnić trzy główne pary odpowiedników: Jezusa Ha-Nocri i Małgorzata - symbolizują miłość i prawdę, Poncjusza Piłata i Bezdomnego, czyli Iwana Nikołajewicza - stanowią przykłady osób próbujących uniknąć odpowiedzialności za własne decyzje, oraz Judę z Kariatu i Berlioza, których możemy traktować jako symbole zdrady i zakłamania. W powieści Michaiła Bułhakowa wszyscy bohaterowie negatywni zostają ukarani. Uniewinnieni są jedynie ci, którzy zdali sobie z konsekwencji swojego postępowania i okazali skrucę. Tylko oni mogą liczyć na miłosierdzie. Losy bohaterów "Mistrza i Małgorzaty" są doskonałą ilustracją problemu winy i kary oraz

odpowiedzialności za swoje czyny. Problem ten jest charakterystyczny także dla paraboli.

Badacze literatury doszli do wniosku, że dzieło stworzone przez Bułhakowa wymyka się wszelkim jednoznacznym interpretacjom. Zawiera ono bowiem wiele elementów mających znaczenie symboliczne i bez ich zrozumienia nie sposób poprawnie zinterpretować ten utwór (np. dzień - słońce - jasność - dobro, noc - księżyc - ciemność - zło). "Mistrz i Małgorzata" porusza także odwieczny problem uwikłania człowieka w rzeczywistość i postawy, jaką wobec niej przyjmuje. Pisarz pokazuje, że zło cały czas tkwi w naturze ludzkiej i w świecie, bo przecież dobro i zło są nierozłączne jak światło i cień. Problem relatywizmu moralnego doskonale określają słowa Wolanda: "na co by się zdało twoje dobro, gdyby nie istniało zło i jak by wyglądała ziemia, gdyby z niej zniknęły cienie".

11. Groteska jako rodzaj deformacji opisywanej rzeczywistości.

Środkiem artystycznym, który motywuje konstrukcję świata przedstawionego w "Mistrzu i Małgorzacie" jest deformacja wprowadzana przez autora. Rodzajem świadomej deformacji zastosowanym przez Michaiła Bułhakowa jest przede wszystkim groteska. Groteskowe widzenie świata przejawia się w powieści na różne sposoby. Groteskowe jest więc mieszanie płaszczyzny realistycznej z płaszczyzną fantastyczną (np. świat Wolanda jest głównym sprawcą tego wszystkiego, co się dzieje w świecie realnym). W świat rządzący się racjonalistycznymi prawami wkraczają postacie diabelskie. Nagle przestają działać wszelkie reguły prawdopodobieństwa, zanegowany jest także przyczynowo-skutkowy bieg wydarzeń. Kolejnymi wyznacznikami groteski są: nagromadzenie wydarzeń i ich przejawienie (scena w teatrze "Varietes"); liczne, absurdalne sytuacje oraz na poziomie kompozycyjnym: parodia stylu

i tradycji (np. parodia powieści grozy), makabreski (scena balu u szatana) i zabawy słowem oraz wynikający z nich humor słowny.

12. Pozostałe kwestie kompozycyjne.

"Mistrz i Małgorzata" Michaiła Bułhakowa to powieść o luźnej, otwartej, ale niezwykle złożonej kompozycji. Składa się ona z trzech ciągów narracyjnych, w świecie przedstawionym miesza się świat rzeczywisty ze światem fantastycznym, a czas teraźniejszy z czasem przeszłym i przyszłym.

Przypomnijmy jeszcze raz:

1. plan realistyczny - opis rzeczywistości totalitarnej Moskwy lat trzydziestych XX wieku.
2. plan fantastyczny - przybycie Wolanda i jego świty do Moskwy w celu urządzania dorocznego balu u szatana i ich działalność w tym mieście.
3. plan biblijny - historia Jezui Ha-Nocri i prokuratora Judei Poncjusza Piłata.

Narracja:

Narracja w powieści Bułhakowa nie stanowi tworów jednolitego. Narrator relacjonujący wydarzenia rozgrywające się w Moskwie jest trzecioosobowy. Nie jest on obiektywny i często ujawnia swoje emocje oraz swój stosunek do prezentowanych postaci i wydarzeń (np. drwinę, szyderstwo, politowanie, zachwyt czy sympatię). Doskonale zna opisywaną przez siebie rzeczywistość; wygląda to trochę tak, jakby rekonstruował wydarzenia. Posługuje się językiem potocznym, w którym nie brak anakolutów, elips czy prozaizmów. Jego styl naznaczony jest ironią. Jednak gdy opowiada historię tytułowych bohaterów powieści - Mistrza i Małgorzaty, zmienia się jego sposób wypowiedzania się. Wtedy staje się on bardziej nastrojowy, liryczny i stara się przemawiać poważnym tonem.

Odrębną kreacją będzie narrator

występujący w powieści pisanej przez Mistrza. Nie uczestniczy on w opowiadanej przez siebie historii Poncjusza Piłata. Operuje on stylem przezroczystym. Używa wysokiego stylu, a jego język jest bardzo kunsztowny, poetycki, bogaty w środki stylistyczne, pełen symboli i lekko archaizowany. Słowem dopracowany w najdrobniejszych szczegółach. Narrator ten pozostaje ukryty wobec świata przedstawionego. Potrafi do interpretować i oceniać. Widać również, że posiada ogromną wiedzę na temat tych postaci i zdarzeń, które opisuje. Narracja w powieści Mistrza jest całkowicie zobiektywizowana.

Omawiając kompozycję "Mistrza i Małgorzaty", warto również zauważyć jak kunsztownie autor przedstawia wydarzenia rozgrywające się w dwóch równoległych płaszczyznach. Otóż większość z nich umiejscowiona jest w podobnej scenerii, przy podobnej pogodzie lub podobnej porze dnia. Przykładowo: w czasie rozmowy Berlioza z Wolandem panuje popołudniowy upał. Podobna pogoda jest wtedy, gdy Poncjusz Piłat podejmuje decyzję o skazaniu i ukrzyżowaniu Jezui Ha-Nocri. Przepowiadania przez diabły śmierć Berlioza miała miejsce wieczorem, gdy zapadał zmierzch. Przy świetle księżycy zabito również Judę z Kariatu. W tym samym czasie zabito Jezus i Mistrza. Wydarzenia rozgrywające się w Moskwie i w Jerozolimie dzieją się jak gdyby jednocześnie. Dzięki takim zabiegom czytelnik nie odczuwa żadnej niespójności lub chaosu, czytając "Mistrza i Małgorzate". Wszystko wydaje mu się uporządkowane.

Powieść Michaiła Bułhakowa niewątpliwie jest powieścią wielogatunkową. Łączy ona elementy powieści realistycznej z fantastyczną i psychologiczną (wątek Mistrza). Występują tu również motywy baśniowe, kryminalne (mordercy na balu u Wolanda) i romansowe. Ma też cechy moralitetu i paraboli - przypowieści o ludzkim losie.

13. Czy "Mistrza i Małgorzate"

można uznać za satyrę menippejską?

Niektórzy interpretatorzy skłaniają się ku zdaniu, że powieść Michaiła Bułhakowa realizuje występującą w starożytności satyrę menippejską, której twórcą był grecki filozof i poeta Menippos z Gadary (III w. p.n.e.). Za taką interpretacją przemawiałaby zbieżność niektórych zasad menippejskiej z tym, co występuje w "Mistrzu i Małgorzacie" Bułhakowa. Rosyjski krytyk Michaił Bachtin wymienił następujące cechy satyry menippejskiej:

- rodowód gatunku związany z kulturą śmiechu;
- swoboda fikcji fabularnej;
- fantastyka i przygodowość;
- występowanie konstrukcji trójplanowej - akcja z ziemi często roznosi się do piekieł lub na Olimp;
- tematyka maniakalna przejawiająca się w opisach nienormalnych stanów psychicznych, osobliwych snów, wybujałego marzycielstwa;
- wplecenie w akcję ciągu skandali, ekscentrycznych zachowań, niestosownych wypowiedzi, które mają doprowadzić do zakłócenia powszechnego trybu ludzkich spraw;
- połączenie elementów fantastycznych z symbolicznymi i mistycznymi - łączenie różnych konwencji stylistycznych;
- skonstruowane postacie, które mogą podlegać metamorfozie (np. dziewczyna może stać się wiedźmą);
- wplatanie do tekstu innych gatunków literackich (opowiadania, listu itp.);
- mieszanie stylów, np. tragizm miesza się z komizmem, styl podniosły, patetyczny ze stylem niskim;
- uniwersalistyczne ujęcie świata;
- podejmowanie problemów ostatecznych, próba opisu zachowania człowieka wobec otaczającej go rzeczywistości.

14. Tematy, przy których można przywołać powieść Michaiła Bułhakowa:

- motyw miłości;
- totalitaryzm, obraz państwa totalitarnego;
- rola artysty i sztuki w życiu społeczeństwa;
- Bóg, szatan, diabły;
- magia i czary;
- odwołania do Biblii, motywy biblijne w literaturze, reinterpretacja Biblii;
- problematyka moralna, walka dobra ze złem;
- problem winy i odpowiedzialności;
- przykład powieści w powieści;
- groteskowe widzenie świata;
- motyw szaleństwa;
- motyw balu;
- konteksty literackie.